

Najbliższy rywal Romy w lidze, Sampdoria, z którą Giallorossi zmierzą się w przyszłą sobotę, miał ciężki dzień w Cagliari. Nie chodzi tylko o wynik, gdzie zespół zgrubił dwa punkty mimo dwubramkowego prowadzenia, ale również o poniesione straty.

Czerwoną kartkę, w wyniku dwóch żółtych, zobaczył lewy obrońca, Cacciatore, który nie wystąpi tym samym z Romą. Gorszą wiadomością jest uraz Viviano, który opuścił boisko w 22 minucie, z powodu urazu kolana. Najświeższe wiadomości traktują o przymusie operacji i dłuższej przerwie w grze. Zespół Sampdorii prowadził do przerwy 2-0, ale wyniku nie utrzymał. W 59 minucie boisko opuścił Cacciatore, a karnego wykorzystali rywale. W 76 minucie na murawie pojawił się Romagnoli, ale nie pomógł swoim kolegom w utrzymaniu prowadzenia, gdyż kilkadziesiąt sekund później stracili drugiego gola. Mimo remisu Sampdoria utrzymała trzecie miejsce w tabeli.

"Musimy być bardziej cyniczni. Zapominamy o meczu, aby myśleć o wielkim pojedynku z Romą. Dzisiejsza złość będzie pozytywna i zabierzemy ją z sobą na boisko w sobotni wieczór, w meczu przeciwko drużynie Giallorossich" - tłumaczył po spotkaniu dyrektor sportowy Sampdorii, Carlo Osti.

Autor: abruzzo